

## **Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 39) — Kamień potknięcia jest kamieniem węgielnym.**

22 marca 2024

Poniższy tekst jest przesłaniem z Corner Fringe Ministries, które wygłosił Daniel Joseph.

03 listopada 2025

Tłumaczenie tekstu na j. polski: Gorzowskie Centrum Biblijne

*Części tego dokumentu zostały zredagowane na podstawie nagrania wideo, aby lepiej przedstawić spójny, pisemny materiał. Dołożono starań, aby zachować oryginalny kontekst, jednak dokument nie jest zapisem słowo w słowo. Wersety biblijne oznaczono brązowym kolorem, a inne cytaty – niebieskim. Dlatego zaleca się druk w kolorze. Słowa hebrajskie są zazwyczaj podane wraz z transliteracją w języku polskim. W większości przypadków hebrajski należy czytać od prawej do lewej.*

Witamy ponownie wszystkich w 39. odcinku naszej serii „**Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo**”.

Dziś poświęcimy trochę czasu Apostołowi Pawłowi, a dokładnie jego listowi do Rzymian. To, co Paweł napisał w Liście do Rzymian, jest tak wspaniałe i tak istotne dla naszego tematu, że w tej serii będziemy wielokrotnie do tego listu wracać. Ma on dla nas ogromną wartość.

Dzisiaj, w świetle tego, o czym mówiliśmy w ostatnich tygodniach, chcę wrócić do Listu do Rzymian 3:28, gdzie apostoł Paweł powiedział:

**Rzymian 3:28** — „Tak więc utrzymujemy, że człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków Prawa.”

To bardzo jednoznaczne, jasne i bezpośrednie stwierdzenie: zostajemy usprawiedliwieni przez wiarę. Brzmi to prosto — dopóki nie weźmiemy pod uwagę tego, co czytaliśmy w poprzednim odcinku w Liście Jakuba 2:24. Spójrzmy teraz na oba wersety obok siebie:

**Jakuba 2:24** — „Widzisz więc, że człowiek zostaje usprawiedliwiony z uczynków, a nie tylko z wiary.”

Jeśli spojrzymy na te dwa stwierdzenia, zauważymy, że z jednej strony Paweł mówi, iż jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę, a z drugiej — Jakub stwierdza, że usprawiedliwienie następuje z uczynków. Dla niektórych może to wyglądać tak, jakby te

dwa stanowiska były ze sobą całkowicie sprzeczne, jakby apostoł Paweł miał zupełnie inne rozumienie zbawienia niż Jakub.

Mogę jednak kategorycznie powiedzieć, że tak nie jest. Ich nauka jest teologicznie w doskonałej harmonii.

Nie muszę tworzyć żadnych wyszukanych, filozoficznych wyjaśnień, aby dopasować te dwa fragmenty do siebie — obie księgi znajdują się w Nowym Testamencie, a obaj apostołowie byli w pełnej zgodzie co do kwestii zbawienia i teologii.

W rzeczywistości doszli do dokładnie tych samych wniosków — z tą różnicą, że każdy z nich podszedł do tematu z innej strony.

Jakub patrzył na tę kwestię z perspektywy żydowskich wierzących, którzy znajdowali się w niebezpieczeństwie popadnięcia w duchowe samozadowolenie, pobożania grzechowi, odchodzenia od przykazań Boga, zaniedbywania wypełniania Prawa, braku miłości do Boga i bliźniego.

Z tego właśnie punktu widzenia Jakub prowadził tę dyskusję.

Podczas gdy Jakub patrzył na sprawę z jednej strony, Paweł podszedł do niej z zupełnie innego kierunku. W Liście do Rzymian zajmował się momentami niewierzącymi Żydami, którzy cenili przykazania Boga i Jego Prawo. Dlatego Paweł wypowiadał stwierdzenia z całkowicie innej perspektywy niż Jakub.

Kiedy zrozumiemy strukturę wiary, do której jesteśmy powołani jako wierzący — wiarę w Jezusa połączoną z posłuszeństwem Jego przykazaniom — wtedy wszystko staje się jasne, także te dwa pozornie sprzeczne stwierdzenia dwóch apostołów, które w rzeczywistości wcale się nie wykluczają.

W tym kontekście chcę sięgnąć do Listu do Rzymian 9 i pokazać, z jakiego punktu widzenia wypowiadał się Paweł:

**Rzymian 9:30** — „Cóż więc powiemy? Że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości...”

Zatrzymajmy się tu, bo Paweł mówi o sprawiedliwości wynikającej z Bożych przykazań. Pamiętajmy, **Psalms 119:172** mówi: „Wszystkie Twoje przykazania są sprawiedliwością.” Paweł odnosił się więc do Prawa Bożego.

**Rzymian 9:30** (ciąg dalszy) — „... że poganie, którzy nie dążyli do sprawiedliwości, osiągnęli sprawiedliwość — sprawiedliwość, która pochodzi z wiary.”

Jak poganie mogli osiągnąć sprawiedliwość wynikającą z Prawa? Poprzez wiarę w Jezusa — wyznając Go ustami i wierząc w sercu, że Bóg wzbudził Go z martwych, a On zasiada po prawicy Boga, wstawiając się za nami jako wierny i wieczny Arcykapłan. Wierzyli, że Jezus zbawia od grzechów.

**Rzymian 9:31–32** — Paweł kontynuuje — „Izrael zaś, dążąc do zakonu sprawiedliwości — dążąc do Tory, do mądrości, poznania i prawdy Bożej zapisanej w Prawie — nie doszedł do zakonu sprawiedliwości. Dlaczego? Ponieważ nie przez wiarę, lecz jakby przez uczynki zakonu. Potknęli się o kamień potknięcia.”

Innymi słowy, apostoł Paweł powiedział, że nie przyjęli Jezusa jako Pana i Zbawiciela. Dlatego użył wyrażenia „**potknęli się o kamień potknięcia**”. To bezpośrednie odniesienie do **Izajasza 8:14** — „On będzie świątynią, ale też kamieniem potknięcia i skałą zgorszenia dla obu domów Izraela, siđłem i pułapką dla mieszkańców Jerozolimy.”

Chcę tu ponownie podkreślić: aby Jezus mógł być autentycznym żydowskim Mesjaszem, musiał zostać odrzucony przez swoich. Musiał być odrzucony przez ówczesnych przywódców. Dlatego **Psaln 118:22** mówi: „**Kamień, który odrzucili budujący, stał się kamieniem węgielnym.**”

Z tego punktu widzenia mówił Paweł. Byli Żydzi, którzy cenili Torę, Prawo Boże, i chcieli poświęcić mu swoje życie, lecz odrzucili sprawiedliwość, którą posłał Bóg — czyli Jezusa. W takiej postawie nie można być zbawionym. Wszystkie uczynki i wysiłki w przestrzeganiu przykazań Boga są daremne, jeśli człowiek nie wyzna Jezusa i nie przyjmie Go jako swojego Pana i Zbawiciela.

Dalej w **Rzymian 10:1–3** Paweł pisze: „Bracia, pragnieniem serca mego i modlitwą do Boga za Izraela jest, aby dostąpili zbawienia. Daję bowiem o nich świadectwo, że mają gorliwość dla Boga, lecz nie według poznania. Innymi słowy, nie według poznania Jezusa. Bo nie znając sprawiedliwości Bożej...”

Zatrzymajmy się tutaj. Paweł już wcześniej utożsamiał Jezusa ze sprawiedliwością Bożą. Czytaliśmy w **Rzymian 3:21** — „Teraz zaś objawiła się sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków.”

A więc w **Rzymian 10:3**, gdy Paweł mówi: „Nie znając sprawiedliwości Bożej...”, odnosi się bezpośrednio do Jezusa, „...i usiłując ustanowić własną sprawiedliwość, nie poddali się sprawiedliwości Bożej.”

Zauważmy, jak Paweł użył zwrotu „**usiłując ustanowić własną sprawiedliwość**”. Użył go w kontekście Żydów, którzy chcieli być wierni Torze i przykazaniom Boga, ale odrzucili

to, o czym Tora świadczyła — samego Jezusa. Innymi słowy, byli żywym zaprzeczeniem własnych przekonań.

Jeśli ktoś chce wywyższać Torę, Prawo Boże, musi rozpoznać moment, kiedy Prawo stało się ciałem. To właśnie wprowadza doskonałą harmonię, ponieważ Prawo jest naszym nauczycielem prowadzącym do Mesjasza. Prawo wskazuje na Mesjasza i prorokuje o Nim. Ogłasza Go. Dlatego nie mogę uchwycić się przykazań Bożych, a jednocześnie odrzucać Jezusa. To byłoby zaprzeczeniem samego siebie. Takie podejście nie działa — to kwestia zbawienia.

Oto więc doskonały przykład, dlaczego Paweł powiedział w **Rzymian 3:28**, że „człowiek zostaje usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od uczynków Prawa.”

Pozostańcie z nami, bo mam jeszcze więcej do powiedzenia. Jest kolejna warstwa, którą musimy odstąpić i omówić.

Niech Bóg Ojciec i Jezus, Zbawiciel całej ludzkości i wierny Święty Izraela, który poniósł za nas karę — błogostawi was oraz strzeże.

**KONIEC ODCINKA 39**